

W przeciwieństwie do De Rossiego i Pjanica, Gervinho, który zakończył w tym samym momencie swój występ na Mundialu, nadal nie dołączył do zespołu w USA.

Iworyjczyk, jak relacjonowało kierownictwo i Rudi Garcia, wciął kilka dodatkowych dni wolnego, aby rozwiązać kilka problemów rodzinnych. Jak podają tymczasem media, Gervinho pojawił się dziś w Rzymie i jutro będzie trenował indywidualnie w Trigorii, zanim dołączy do kolegów za oceanem. Nie wiadomo jednak kiedy to nastąpi, gdyż, według doniesień, piłkarz nie ma ważnej wizy do USA i będzie musiał poczekać na spotkanie z kolegami.

Autor: abruzzi